
[Od Redakcji]

Palestra 37/1-2(421-422), 3-4

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Przez ostatnie trzy lata, czas niezwykle trudny również dla czasopiśmiennictwa polskiego – w którym upadały znaczące i zasłużone tytuły – miesięcznikiem „Palestra” kierował adwokat Czesław Jaworski.

Mieliśmy możliwość obserwować Jego zaangażowanie i pracę z bliskiej perspektywy. Dlatego wyrażamy słowa szczególnego podziękowania Panu Mecenasowi Czesławowi Jaworskiemu za wkład w uratowanie „Palestry”, nadanie jej nowego kształtu i trudy redagowania, których nie brakowało.

Przetrwaliśmy, jako adwokatura, okres przełomowy. Ale nie traćmy z wyobraźni, że nadchodzący czas niesie za sobą najrozmaitsze i dalekosiężne zagrożenia. Może to truizm, ale konieczny do powiedzenia, nawet ryzykując postawienie zarzutu jakiegoś programowanego pesymizmu. Owa konieczność wynika z tej przyczyny, że wielu w naszym środowisku skutków tych niebezpieczeństw sobie nie uświadamia. Hałaśliwa, pośpieszna rzeczywistość powoduje, że bardziej niż kiedykolwiek wcześniej jesteśmy skłonni zapominać – wypada przeprosić, jeżeli wkradnie się tu niemiła dziś uszom górnołotność – o wartościach przekazywanych w sztafecie pokoleń. Pamiętajmy, że ich utrata po drodze wygodnych kompromisów równa się końcu naszej tożsamości; nie tylko jako zbiorowości korporacyjnej, co należy sobie dobrze uprzytomnić.

Nie oznacza to wcale, że adwokatura ma pozostawać w jakimś niegdysiejszym gorsecie, który, powiedzmy szczerze, znajduje swoich zwolenników. To byłby ciężki, najprawdopodobniej samounicestwiający błąd. Nowy

świat narzuca nowe, nieraz trudne do przyjęcia reguły. Odnalezienie nowoczesnej roli w tym świecie, zachowując z tradycji wszystko, co cenne, co stanowi o istocie naszego zawodu nie jest i nie będzie zadaniem łatwym. Wymaga wysiłku władz samorządowych i każdego z nas – adwokatów. „Palestra” będzie nadal przyczyniać się do realizacji tego najważniejszego celu.

Pragnieniem Redakcji jest także, aby nasze korporycyjne pismo, oprócz zamieszczania bieżących informacji z życia adwokatury, jak również informacji o innych, interesujących wydarzeniach, dostarczało przede wszystkim wiadomości przydatnych dla naszej praktyki. Jednocześnie „Palestra” powinna mieć swój udział w pracach legislacyjnych, w udoskonalaniu prawa i budowaniu niemal od zera demokratycznego porządku. Stąd miejsce dla publikacji o takim charakterze.

Tym wszystkim zadaniom nie podoła nawet najbardziej sprawna redakcja. Dlatego wraz z nowym Redaktorem Naczelnym liczymy na aktywność nowo powołanych Członków Kolegium oraz na Czytelników, których zapraszamy do współpracy. Słowa gorącej zachęty kierujemy też do młodych Koleżanek i Kolegów, których wypowiedzi na łamach naszego pisma niewiele.

Piszcie zatem Państwo do „Palestry”. I niech satysfakcja z pisania będzie równa tej, jaką nieraz miewamy z mówienia.

